

Teologalny wymiar sakramentu bierzmowania

MAREK PYC

Jako że sakramenty święte są znakami zbawczego działania Boga, czymś fundamentalnym dla zrozumienia ich istoty jest perspektywa teologalna. Prawda ta pozostaje w pełni aktualna również w odniesieniu do sakramentu bierzmowania. Tym, który działa w bierzmowaniu, jest nade wszystko Bóg, umacniający swoją łaską chrześcijanina i potwierdzający poprzez wylanie Ducha chrzcielny dar łaski. W tym zbawczym dziele zaangażowana jest cała Trójca Święta: Ojciec, Syn i Duch Święty. Bierzmowanie ma pełne odniesienie trynitarnie. Wywodzi się ono ze zbawczego planu Ojca, będącego tajemnicą ukrytą od wieków w Bogu. Zgodnie z tym odwiecznym zamysłem upodobnieni zostajemy do Syna, dostępując łaski Bożego synostwa, które urzeczywistnia się i dopełnia mocą zamieszkującego w nas Ducha. Każda z trzech Osób boskich działa na sposób sobie właściwy, odpowiednio do swej osobowej specyfiki oraz roli spełnianej w historii zbawienia.

Zanim jednak skoncentrujemy się na interesującej nas kwestii, konieczna jest krótka historyczna dygresja. Wczesnochrześcijańska tradycja rozumiała wtajemniczenie chrześcijańskie jako jedną nierozdzieloną całość. Bierzmowanie i chrzest stanowiły dwie niemożliwe do odseparowania od siebie fazy jednego procesu inicjacji, którego ukoronowaniem była Eucharystia. Prawdę tę odzwierciedlała liturgia inicjacji chrześcijańskiej pierwszych wieków i w tym też duchu rozwijała się teologiczna refleksja. Postępującemu z biegiem wieków procesowi wyodrębniania się sakramentu bierzmowania z całości obrzędu chrześcijańskiego wtajemniczenia towarzyszył w zachodniej tradycji rozwój odrębnej teologii bierzmowania. Podejmując się próby określenia specyfiki tego sakramentu należy mieć stale na uwadze pierwotną jedność sakramentów chrześcijańskiej inicjacji, w szczególności zaś ścisłą więź łączącą bierzmowanie z chrztem. Jakakolwiek próba zastrzeżenia czegoś wyłącznie dla bierzmowania pozostawałaby nieuchronnie ze szkodą dla integralnej wizji chrztu, sztucznie okrojonego z pewnej istotnej części swego znaczenia¹. Teologia bierzmowania, ukształtowana na przedłużeniu teologii chrztu,

¹ Por. J. Ph. Reuel, *Uwieńczenie chrztu*, Międzynarodowy Przegląd Teologiczny «Communion» 12 (1992) 2,23.

nie pozwala traktować bierzmowania jako sakramentu niezależnego od chrzciel-
nego obmycia.

I. OJCOWSKA WIERNOŚĆ

W sakramencie bierzmowania zaangażowany jest w pierwszym rzędzie Ojciec. Jego aktywność wyraża się w *wylaniu na ochrzczonych Ducha Świętego*. Jest to ten sam Duch, który w dniu Pięćdziesiątnicy został zesłany jako oczekiwana *obietnica Ojca* (Dz 1,4). Motyw Ojca posyłającego Ducha przewija się nieustannie w tekstach liturgii sakramentu bierzmowania. I tak przed modlitwą związaną z włożeniem rąk na bierzmowanych biskup zwraca się do wiernych: *Najmilsi, prosimy Boga, Ojca wszechmogącego, aby łaskawie zesłał Ducha Świętego na te przybrane dzieci swoje, odrodzone już w chrzcie do życia wiecznego* (OB 24)². Do Ojca skierowana jest również modlitwa błagalna o dar Ducha: *Boże wszechmogący, Ojciec naszego Pana, Jezusa Chrystusa..., zesłij na nich Ducha Świętego Pocieszyciela* (OB 25). Zesłanie Ducha w bierzmowaniu jawi się na przedłużeniu daru Ducha, którego udziela Ojciec na chrzcie świętym. Sytuacja ta może być uznana za swojego rodzaju odwzorowanie podwójnego wylania Ducha przez Ojca na Jezusa Chrystusa: we wcieleniu i podczas chrztu w Jordanie.

Sakrament bierzmowania jest potwierdzeniem objawionej już na chrzcie świętym prawdy o ojcowskim życiodajnym źródle. Bierzmowanie stanowi aktualizację tego pierwszego obdarowania, będąc przypieczętowaniem dzieła Ojca, który mocą Ducha Świętego odrodził nas w chrzcielnym obmyciu do nowego życia. Wszelki udzielony na chrzcie świętym dar łaski zostaje przez Ojca potwierdzony i zdynamizowany w nowym wylaniu Ducha w bierzmowaniu. Sakrament bierzmowania jest interwencją Ojca, który umacnia i utwierdza ochrzczonych w zainicjowanym przez siebie zbawczym dziele. Mamy tu do czynienia ze szczególnie wymownym znakiem *ojcowskiej wierności*. W bierzmowaniu objawia się oblicze Ojca wiernego w miłości. Wytryskująca z głębi ojcowskiego serca, ciągle nowa, niesłabnąca miłość towarzyszy niezmiennie wierzącym na drodze ich życia. Nie ustaje też stwórcza aktywność Ojca zaangażowanego w dzieło nowego stworzenia, które zostaje teraz zdynamizowane dzięki nowemu wylaniu Ducha³. Potwierdzające chrzest bierzmowanie jest znakiem, iż Ojciec pozostaje wierny swojemu odwiecznemu postanowieniu doprowadzenia wszystkich ludzi do pełni zbawienia. Jako przedłużenie chrzcielnego daru łaski, sakrament bierzmowania jest kontynuacją zbawczego ojcowskiego zamysłu.

² *Obrzędy bierzmowania*, nr 24 (skrót: OB), w: *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975.

³ Por. H. Bourgeois, *Co dzisiaj przedstawia i oznacza bierzmowanie?*, w: H. Bourgeois – M. Michel, *Bierzmowanie*, Warszawa 1991, 14-21.

Bierzmowanie należy widzieć w kontekście tajemnicy *przymierza Boga z ludźmi*. Już chrzest jest sakramentem przymierza, wprowadzając we wspólnotę nowego i wiecznego przymierza, jaką jest Kościół. Ojciec, będący inicjatorem chrzcielnego przymierza, potwierdza je i umacnia w sakramencie bierzmowania. Bierzmowanie stanowi przypieczętowanie przymierza zainicjowanego na chrzcie świętym. U źródeł tego sakramentu stoi Ojciec bezwzględnie wierny zawartemu przez siebie przymierz. Jego dar pozostaje nieodwołalny, czego potwierdzeniem jest wyciśnięty w bierzmowaniu sakramentalny charakter. Jest to swojego rodzaju pieczęć wyrażająca prawdę, iż człowiek włączony przez chrzest w misterium przymierza staje się przedmiotem nieodwołalnego zaangażowania Boga.

Bierzmowanie daje nam świadectwo o Ojcu, niewyczerpanej, dynamicznej pełni miłości i życia. On jest przelewającym się, przeobfitym źródłem miłości owocującej ciągłą nowością życia. Sakrament ten odzwierciedla bogactwo wiecznego życia Trójcy Świętej, będącej *misterium nieustannego nadmiaru* i nie mającego kresu dynamizmu. W życiu trynitarnym urzeczywistnia się tajemnica wzajemnej bezgranicznej miłości Ojca i Syna, której nadobfitość daje pochodzenie Duchowi Świętemu. Pierwszym doświadczającym owego nadmiaru trynitarnego miłości jest wcielony Syn Boży, Jezus Chrystus, na którego Ojciec od początku wylewa pełnię Ducha. Jest to pełnia bez kresu, nie znająca żadnych granic. Podczas chrztu w Jordanie, w obliczu misji, której się podejmuje dla zbawienia świata, Jezus zostaje na nowo obdarowany przez Ojca Duchem Świętym, chociaż pełnię Ducha posiada już od momentu wcielenia. Ojciec będzie towarzyszył Mu w Duchu na drogach Jego ziemskiej misji aż po śmierć na krzyżu. Ostateczną odpowiedzią Ojca na zbawcze dzieło Syna będzie wskrzeszenie Go mocą Ducha z martwych i zarazem ustanowienie Go w mocy jako Pana (Κύριος), równoznaczne z przeniknięciem Duchem Jego uwielbionego człowieczeństwa. Przeobfite źródło ojcowskiej miłości objawia się w bierzmowaniu, kiedy to Ojciec wylewa na ochrzczonych Ducha Świętego, którym zostali oni obdarowani już na chrzcie świętym. Dochodzi tutaj do głosu biblijny motyw nadmiaru. W ekonomii Ojca nie ma miejsca na sakramentalny minimalizm. Odpowiedź na pytanie o zasadność bierzmowania, skoro Ojciec obdarował nas pełnią Ducha już na chrzcie świętym, jawi się w zupełnie nowym świetle, gdy weźmiemy pod uwagę wielkoduszny bezmiar ojcowskiej łaski w realizacji dzieła odkupienia. Ojciec w wieloraki sposób zapewnia nam uczestnictwo w niezmiernym bogactwie swoich zbawczych darów.

W sakramencie bierzmowania doświadczamy obecności Ojca, który od początku towarzyszy ochrzczonym w Duchu będącym Jego bliskością. Jest to Ojciec, który pamięta o swoich dzieciach i nigdy ich nie opuszcza. Dar Ducha, jakiego udziela w bierzmowaniu, jest potwierdzeniem i przypieczętowaniem naszego synostwa, a więc przynależności do Ojca, który nas stworzył i bez którego nikt z nas nie mógłby istnieć. On obdarował nas życiem, odrodził w sakramencie chrztu świętego i ciągle pozostaje dla nas życiodajnym źródłem, od którego nie wolno się nam oddalić. Jego *życiodajna bliskość* zostaje potwierdzona w wylaniu na nas

towarzyszącego nam i prowadzącego nas Ducha. Nie ma ona jednak nic wspólnego z osaczeniem, czy też ubezwłasnowolnieniem człowieka. Wręcz przeciwnie, dar Ducha jest darem wolności, stanowiącym wezwanie do samodzielności i odpowiedzialności za otrzymane na chrzcie świętym dary, które powinny zaowocować w realizacji powołania. Ojciec wielkodusznie wyposaża nas na drogę wiodącą ku chrześcijańskiej dojrzałości i na realizację konkretnej misji we wspólnocie Kościoła. On jest Ojcem wprowadzającym w dojrzałe życie chrześcijańskie i uzdalniającym nas do przeżycia go w duchu odpowiedzialności.

Bierzmowanie jest *sakramentem misji*, która ma swoje korzenie w misjach Syna i Ducha, *Misjonarzy Ojca*, z którego serca jak ze źródła tryska cudowny plan zbawienia ludzkości i wprowadzenia jej w życie trynitarnie. Ojciec zaprasza do uczestnictwa w realizacji swojego zamysłu i zaangażowania się w Jego dzieło. Bierzmowany odwzorowuje w swoim życiu drogę wcielonego Syna Bożego, którego Ojciec posyła, angażując się dogłębnie w Jego misję i towarzysząc Mu w Duchu. To prawda, że pełnia Ducha Świętego spoczywa na Jezusie już od momentu poczęcia i czas życia ukrytego przeżywa On całkowicie ogarnięty tymże Duchem. Nie przeszkodzi to jednak, by w momencie inaugurującego Jego publiczną misję wystąpienia wobec Izraela miało miejsce nowe wylanie Ducha, który pozostanie nad Nim jako rzecznik i interpretator woli Ojca, prowadząc Go drogami posłuszeństwa ojcowskiej misji aż po jej całkowite spełnienie. Jezus pozostanie w ukryciu i nie podejmie się publicznej realizacji swego posłannictwa, zanim nie zostanie napełniony Duchem nad Jordanem. Właśnie to zstąpienie Ducha okaże się rozstrzygające i zaowocuje dynamizmem Jego aktywności, którego nic już nie będzie w stanie powstrzymać. Ojciec będzie Mu towarzyszył w zbawczym dramacie, zabezpieczając w Duchu Jego synowską misję, wytyczając kierunek i drogi jej realizacji. Ojciec towarzyszy również bierzmowanemu. Przekształcając go w bierzmowaniu mocą Ducha, realizuje i ratyfikuje w sposób oficjalny uczestnictwo ochrzczonego w misji Kościoła. Sakrament bierzmowania wszczepia w sposób nowy i pełny w misterium misji, w ramach której wypełnia się Boży plan zbawienia w Kościele. Bierzmowanie przedłuża w wierzącej wspólnocie misję Chrystusa i Ducha i je aktualizuje w życiu każdego chrześcijanina dla dobra całej wspólnoty Kościoła⁴.

Sakrament bierzmowania odsłania oblicze Ojca, który skutecznie umożliwia ochrzczonej realizację powołania, doprowadzając do dojrzałości owoce swej miłości. On pozostaje *odpowiedzialny* za zainicjowane na chrzcie świętym zbawcze dzieło, które nie wymyka się z Jego rąk, jako że pozostaje zabezpieczone w Jego umiłowanym Synu oraz ogarnięte mocą Jego Ducha. Jest On Ojcem umacniającym bierzmowanego i uzdalniającym Go w Duchu do wypełnienia zleconego mu zadania oraz umożliwiającym mu pełną realizację siebie, i to w perspektywie eschatologicznej.

⁴ Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede. Saggio di teologia biblica dei sacramenti come «eventi di salvezza» nel tempo della Chiesa*, Bologna 1997, 76.

II. UCZESTNICTWO W NAMASZCZENIU I MISJI SYNA

Koncentracji na modlitwie błagalnej zanoszonej do Ojca towarzyszy w liturgicznym obrzędzie bierzmowania wyeksponowanie roli, jaką odgrywa w tym sakramencie Syn Boży. Sakrament bierzmowania stanowi *uobecnienie* i zarazem *kontynuację* tego, co źródłowo dokonało się w Jezusie Chrystusie. On jest pierwszym, którego swą pieczęcią nazaczył Ojciec (J 6,27). Tajemnica ta w znaczeniu analogicznym urzeczywistnia się również w życiu bierzmowanych, którzy na podobieństwo Chrystusa zostają namaszczeni Duchem Świętym jak pieczęcią (2 Kor 1,21-22; Ef 1,13-14; 4,30).

Powraca tutaj problem specyfiki bierzmowania, stanowiącego przedłużenie, a zarazem nowość w stosunku do tego, co wcześniej dokonało się na chrzcie świętym. Dwoistość chrztu-bierzmowania znajdowałaby swe chrystologiczne uzasadnienie w *zstąpieniu Ducha na Jezusa* w dwóch kluczowych momentach Jego życia, wcieleniu i chrzcie w Jordanie. Jezus jest Chrystusem, Mesjaszem namaszczonym Duchem Świętym. Jego człowieczeństwo już od chwili poczęcia przeniknięte zostaje Duchem. Odtąd ma miejsce w Jego życiu czas ukrytej działalności Ducha Świętego. Nad Jordanem tenże Duch zstępuje na Niego, pozostając nad Nim przez cały czas publicznej działalności. Tym samym można mówić o podwójnym namaszczeniu Duchem Świętym, w mocy którego urzeczywistnia się zarówno tajemnica wcielenia, jak i mesjańskie posłannictwo Jezusa. Zstąpienie Ducha Świętego na Maryję w momencie zwiastowania sprawia, że odwieczny Syn Boży staje się człowiekiem, zstąpienie zaś Ducha na Jezusa nad Jordanem oznacza inaugurację Jego publicznej misji i Go na nią konsekruje⁵.

Podczas *chrztu w Jordanie* Jezus zostaje namaszczony Duchem Świętym, aby wypełnić mesjańskie dzieło, a jednocześnie objawia wobec Izraela swą mesjańską godność. On nie otrzymał Ducha Świętego dopiero w momencie chrztu, gdyż posiadał Go w pełni już od momentu wcielenia. Od swego poczęcia był Chrystusem, a więc Namaszczonym, obdarzonym przez Boga pełnią Ducha na apostolską misję. Nie sposób jednak pominąć faktu, że dopiero zstąpienie Ducha nad Jordanem dało początek Jego publicznej zbawczej aktywności. Można powiedzieć, że chrzest Jezusa jest uroczystą proklamacją tej prawdy wobec świata⁶. Tajemnica chrztu w Jordanie stanowi mesjańską intronizację Chrystusa, inaugurując misję, dla której wypełnienia Ojciec posłał Go na ziemię. Przypomina o tym biskup w homilii liturgii sakramentu bierzmowania: *Chrystus namaszczony Duchem Świętym w czasie chrztu, który przyjął od Jana, został posłany, aby wypełnić swoje dzieło i rozprzestrzeniać na ziemi ogień Ducha Świętego* (OB 22). Duch zstępuje na Jezusa, zamieszkuje w Nim i Mu towarzyszy. Można po-

⁵ Por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*. Tom III, Warszawa 1996, 258.

⁶ Por. F. Varillon, *Zarys doktryny katolickiej*, Warszawa 1972, 536.

wiedzieć, że bierzmowanie jest dla ochrzczonego czymś na podobieństwo chrztu Jezusa w Jordanie, swoistym zesłaniem Ducha Świętego, uczestnictwem w Pięćdziesiątnicy Jezusa, ustanawiającej Go pierwszym i jedynym w swoim rodzaju Apostołem Boga, Ojca Przedwiecznego. Stanowi ono uobecnienie i kontynuację namaszczenia i wylania Ducha Świętego na Jezusa z Nazaretu, a więc Jego mesjańskiej inwestytury, która miała miejsce nad Jordanem⁷.

Bierzmowanie oznacza zanurzenie ochrzczonego w tajemnicę Jezusa Chrystusa, którego życie ogarnięte jest obecnością i kierownictwem Ducha Świętego. Moc Ducha towarzyszy Mu nieustannie podczas Jego ziemskiego życia. W Duchu przebywa Jezus na pustyni (Łk 4,1), w mocy Ducha Świętego powraca do Galilei (4,14), by rozpocząć publiczną działalność mesjańską (4,18-21). Świadomy bycia prowadzonym przez Ducha (Mt 4,1; Mk 1,12; Łk 4,1) powie w Nazarecie: *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał* (Łk 4,18). Mocą tego Ducha, który zstąpił na Niego nad Jordanem, namaścił Go i konsekrował, podejmuje się realizacji mesjańskiego dzieła, misji Baranka Bożego, który gładzi grzech świata (J 1,29). Otrzymanemu posłannictwu pozostanie wierny aż po dobrowolną śmierć na krzyżu z motywu najdoskonalszej miłości do Ojca i całej ludzkości, kiedy to przez Ducha wiecznego złoży Ojcu samego siebie jako nieskalaną ofiarę (Hbr 9,14). Namaszczenie Duchem Świętym w bierzmowaniu czyni chrześcijanina *uczestnikiem namaszczenia Chrystusa*, potwierdzając jego chrześcijańską tożsamość. Jego życie zostaje na podobieństwo Chrystusa ogarnięte obecnością Ducha, dzięki czemu także on ma prawo odnieść do siebie słowa proroka Izajasza, na które powołał się Jezus w synagodze w Nazarecie (Łk 4,18-19; por. Iz 61,1-2)⁸.

Sakramentalne wylanie Ducha w bierzmowaniu potwierdza zarazem w sposób widzialny tajemnicę *ustanowienia w mocy*. Dotyczy ona w pierwszym rzędzie samego zmartwychwstałego Chrystusa, który w swoim człowieczeństwie

⁷ Por. M. Kowalczyk, *Eklezjalno – apostołski charakter bierzmowania*, Międzynarodowy Przegląd Teologiczny «Communio» 12(1992)2,93.95; J. Kudasiwicz, *Chrzest Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 57 (1965) 3,163; J. Buxakowski, *Teologia bierzmowania*, „Ateneum Kapłańskie” 58 (1966) 1,9-21; L. Balter, *Duch, który woła*, w: L. Balter (red.), *Powołanie człowieka*. Tom IV: *Powołanie do apostołstwa*, Poznań – Warszawa 1975, 35-47.

⁸ Por. M. Kowalczyk, *Eklezjalno-apostołski charakter bierzmowania*, 95; J. Auer, *Die Sakramente der Kirche*, Regensburg 1972, 113. Bierzmowanie daje nam udział w mesjańskim namaszczeniu Chrystusa, które miało miejsce nad Jordanem. Św. Cyryl Jerozolimski widzi w namaszczeniu chrześcijanina antytyp namaszczenia Chrystusa: *Katechezy mistagogiczne* III, 1 (PG 33,1088n). Por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego* – III, 258-259. Stwierdzenie, iż sakrament bierzmowania odtwarza w ochrzczonego wydarzenie znad Jordanu, czyniąc go uczestnikiem misji Chrystusa, spotykamy również u Hilarego z Poitiers, Atanazego, Ireneusza, Cyryla Aleksandryjskiego. Por. E. Bulańda, *Spotkanie z trójosobowym Bogiem*, w: H. Bogacki – S. Moysa – Z. Perz, *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, 128-129.

ustanowiony zostaje *przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym* (Rz 1,4). Ustanowienie w mocy, które czyni Go Panem (Κύριος), jest równoznaczne z przeniknięciem i napełnieniem Duchem Świętym Jego uwielbionego człowieczeństwa⁹. Związek Chrystusa z Duchem jest od momentu zmartwychwstania w chwalebnym ciele tak doskonały, że św. Paweł powie, iż *Pan jest Duchem* (2 Kor 3,13), określając Go zarazem mianem *Ducha ożywiającego* (1 Kor 15,45). Jest to Duch, którego Pismo święte nazywa *Duchem Jezusa* (Dz 16,7), *Duchem Chrystusa* (Rz 8,9), bądź też *Duchem Syna* (Ga 4,6). Fakt ustanowienia zmartwychwstałego Pana w mocy sprawia, że On sam, posiadając w sobie pełnię Ducha, staje się jako człowiek źródłem Ducha Świętego dla ochrzczonych (J 7,39; Dz 2,33). W sakramencie bierzmowania uwielbiony Chrystus już nie tylko swą boską mocą, jako odwieczny Syn Boży, lecz także jako człowiek jest dawcą Ducha Świętego¹⁰.

Bierzmowanie jest znakiem stałej obecności i zbawczej aktywności wcielonego Syna Bożego w Kościele, wyrażającej się w nieustannym obdarowywaniu wspólnoty ochrzczonych Duchem Świętym. On, który już odwiecznie w Trójcy Świętej daje wraz z Ojcem pochodzenie Duchowi, wypełnia w sakramencie bierzmowania uczynioną przez siebie obietnicę, zsyłając w zjednoczeniu z Ojcem Duchą Świętym na ochrzczonych. Tym samym w bierzmowaniu uobecnia się i manifestuje *tajemnica zesłania Ducha Świętego*. Sakramentalne namaszczenie wprowadza ochrzczonego w wieńczące Paschę Chrystusa misterium Pięćdziesiątnicy. Jest to tajemnica uwielbionego Pana, który po swoim chwalebnym zmartwychwstaniu tchnie Duchą Świętym na apostołów i tymże Duchem nieustannie ożywia wspólnotę Kościoła. Bierzmowanie jest unaocznieniem faktu, że dzięki wylaniu Ducha wierni na podobieństwo Chrystusa zostają *ustanowieni w mocy*¹¹. Sakrament ten jest uobecnieniem zesłania Ducha Świętego w życiu poszczególnych wierzących. Liturgiczne namaszczenie sprawia, że ochrzczeni, uczestnicząc w tajemnicy Chrystusa, pierwszego Namaszczonego, sami stają się nosicielami Ducha¹². W bierzmowaniu otrzymują oni od Chrystusa największy z możliwych darów, samego Ducha Świętego, w stosunku do którego wszelkie inne dary są czymś pochodnym.

Związek chrztu z bierzmowaniem jest analogiczny do relacji między tajemnicą Paschy Chrystusa i Pięćdziesiątnicą. Jedność, a zarazem odrębność tych dwóch nierozzerwalnie ze sobą związanych sakramentów ma zatem jeszcze jedno chrystopologiczne uzasadnienie związane z faktem, iż Pięćdziesiątnica, jako pięćdziesiąty dzień świąt paschalnych, jest dopełnieniem Paschy, jej pełnią i uwieńczeniem. Na

⁹ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej - II*, Lublin 1987, 317.

¹⁰ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, 195-197.

¹¹ Por. *Tamże*, 198.

¹² Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 312.

płaszczyźnie misteryjnej wymiar chrystologiczny i pneumatologiczny pozostają nierozłącznie ze sobą związane, w zakresie jednak liturgicznego symbolu wymiar chrystologiczny wiąże się wyraźniej z Paschą i chrztem, natomiast wymiar pneumatologiczny – z Pięćdziesiątnicą i bierzmowaniem. Liturgicznym symbolem Paschy Chrystusa jest chrzest, symbolem zaś Pięćdziesiątnicy – bierzmowanie. Dwa różne sakramenty stanowią wspólnie uobecnienie zorientowanego ku Pięćdziesiątnicy paschalnego misterium Chrystusa. Chrzest zanurza nas w paschalne misterium śmierci i zmartwychwstanie Chrystusa, bierzmowanie oznacza życie owocem Paschy Chrystusa, jakim jest posłany przez Niego Duch Święty. Odzwierciedleniem tych dwóch momentów pozostaje sakramentalna liturgia¹³. Stąd też można mówić o podwójnej formie wylania Ducha oraz aktualizacji misji chrześcijanina w chrzcie i bierzmowaniu w mocy jedynego Ducha działającego w obu sakramentach. Namaszczenie w bierzmowaniu jest sakramentalnym gestem, który dopełnia sens chrzcielnego obmycia oraz otwiera na uczestnictwo w uczcie eucharystycznej. Bierzmowanie jest *pentekostalnym dopełnieniem Paschy chrztu*, która ma przedłużać się nieustannie w procesie duchowego wzrostu i wewnętrznej przemiany ochrzczonego. Pneumatologiczna i pentekostalna symbolika bierzmowania jest zarazem symboliką chrystologiczną i paschalną¹⁴. Fakt uwieńczenia Paschy Chrystusa wylaniem Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy rozstrzyga, zdaniem E. Schillebeeckxa, o uznaniu bierzmowania za sakrament chrześcijańskiej dojrzałości.

Chrześcijanom nie bierzmowanym brak pełni mocy mesjańskiej. Sytuacja ta jest mniej więcej paralelna do sytuacji Chrystusa na ziemi, który, chociaż był Mesjaszem, jednak aż do czasu swego wejścia w niebiańskie misterium Pięćdziesiątnicy nie mógł widzialnie realizować z całą mocą – przez zesłanie swego Ducha – mesjańskich zamierzeń wobec nas... Jeśli bierzmowanie nazwane jest sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej, to należy rozumieć to nie w sensie ludzkiej, biologicznej lub nawet psychologicznej dojrzałości, lecz raczej jako aspekt historii zbawienia. Tak jak Chrystus stał się w pełni Mesjaszem przez swoje zmartwychwstanie i wywyższenie po prawicy Ojca oraz przez ustanowienie Go dawcą Ducha Świętego, tak i ochrzczone dziecko Ojca staje się chrześcijaninem dorosłym i ustanowionym w mocy przez bierzmowanie¹⁵.

Z bierzmowaniem związany jest *sakramentalny charakter*, potwierdzający i umacniający charakter chrzcielny. To duchowe «znamię» wyciśnięte w sakramencie bierzmowania, określane też mianem *pieczęci daru Ducha Świętego*, ma silne zabarwienie chrystologiczne. Wylany na ochrzczonego święty Duch Boga jest bowiem Duchem Jezusa Chrystusa. Przez udzielenie swego Ducha w sakra-

¹³ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 313; Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego – III*, 258.

¹⁴ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 312-313.

¹⁵ E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, 201-202.

mencie bierzmowania Chrystus doskonalej upodabnia do siebie tych, których w sakramencie chrztu odrodził do nowego życia. Charakter wyraża prawdę o dokonującej się w człowieku dogłębnej bytowej przemianie, w efekcie której w pełniejszy sposób staje się on podobny do Chrystusa, namaszczonego i przenikniętego tym samym Duchem. Jak czytamy we wstępie teologicznym do obrzędów bierzmowania: *Przez dar Ducha Świętego wierni zostają bardziej upodobnieni do Chrystusa* (OB 2). W homilii obrzędu bierzmowania biskup poucza: *Otrzymacie dar Ducha Świętego. Będzie on duchowym znamieniem, dzięki któremu staniecie się w doskonalszy sposób obrazem Chrystusa* (OB 22). Bierzmowanie jest sakramentem ukształtowania człowieka na wzór Chrystusa, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą (Dz 10,38). Namaszczenie krzyżem czyni go podobnym do Chrystusa i, mówiąc obrazowo, sprawia, że staje się on Jego ikoną w świecie. Właśnie w tym streszcza się teologiczny sens słowa *chrześcijanin*, zakorzenionego etymologicznie w tajemnicy Chrystusa Pomazańca, czyli Mesjasza¹⁶. W bierzmowaniu wierzący zostaje potwierdzony jako wyznawca Chrystusa. Sakramentalny charakter bierzmowania wyraża całkowitą przynależność do Niego, jeszcze ściślej zespala z Nim, stawiając przed bierzmowanym wymóg odtworzenia w swoim życiu rysów Jednorodzonego Syna. Bierzmowanie jest znakiem wejścia we wspólnotę życia z Chrystusem, zobowiązującym i uzdalniającym do pójścia Jego drogą, naśladowania Go i trwałego oddania się na Jego służbę (KKK 1295-1296). Wylewając Ducha, Chrystus obdarowuje ochrzczonego wewnętrzną dojrzałością, mądrością i energią, aby upodobnić go do obrazu nowego Adama.

Chrzest Jezusa w Jordanie oraz ustanowienie Go w mocy są ujawnieniem wobec świata mesjańskiej misji Syna, posłanego przez Ojca i namaszczonego Duchem Świętym. Jezus Chrystus jest Mesjaszem namaszczonym na misję, która zostaje Mu powierzona. Zjednoczenie z Jezusem w sakramencie bierzmowania zobowiązuje do wejścia na drogę wcielonego Syna Bożego, posłanego na świat dla realizacji w mocy Ducha zbawczego dzieła. Pełniej upodabiając się do Niego, wierni zostają jednocześnie przez Niego posłani, dostępując łaski *uczestnictwa w Jego posłannictwie*. Bierzmowanie potwierdza i umacnia związek z Chrystusem oraz uzdalnia do kontynuowania Jego misji w świecie. Sakrament ten nosi cechy ordynacji do powszechnego kapłaństwa, włączając w ofiarną, zbawczą i pełną Ducha Świętego służbę samego Chrystusa, jedyne Pośrednika między Bogiem i ludźmi¹⁷. Utwierdzenie w misji chrztu człowieka, który dotąd pełnił ją nie będąc jeszcze ustanowionym w mocy, stanowi samo sedno charakteru bierzmowania¹⁸.

¹⁶ Por. *Tamże*, 312.

¹⁷ Por. *Tamże*, 312.316.

¹⁸ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, 200.

Zlecone bierzmowanemu posłannictwo upodabnia go do Jezusa Chrystusa, namaszczonego Duchem Świętym na proroka, kapłana i króla. Bierzmowanie oznacza tym samym potwierdzenie i umocnienie na drodze *uczestnictwa w prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa*. Doskonalsze upodobnienie do Chrystusa w sakramencie bierzmowania polega na nadaniu pełnego dynamizmu tej potrójnej misji¹⁹. Sakramentalny charakter bierzmowania jest znakiem, że Jezus Chrystus daje bierzmowanemu uczestnictwo w swym trojakim posłannictwie. On naznacza go pieczęcią swego Ducha i przyobleka mocą z wysoka, aby pełniąc misję prorocką był Jego świadkiem (KKK 1304). Jest to posłannictwo organicznie zespolone z misją kapłańską, równoznaczną z naśladowaniem Chrystusa, Świadka wiernego (Ap 1,5), który dał świadectwo aż do przelania krwi w kapłańskiej ofierze. Bierzmowani stają się zdolni do złożenia z odwagą świadectwa Chrystusowi i głoszonej przez Niego ewangelii, aż po całkowitą ofiarę z siebie. W homilii biskup zwraca się do kandydatów: *Otrzymacie moc Ducha Chrystusa i zostaniecie naznaczeni na czole Jego krzyżem, powinniście wobec świata świadczyć o Jego męce i zmartwychwstaniu, tak aby, według słów Apostoła, wasze życie było w każdym miejscu dobrą wonią Chrystusa* (OB 22). W sakramencie bierzmowania chrześcijanin zostaje umocniony także na uczestnictwo w królewskim posłannictwie Chrystusa, otrzymując moc do życia w postawie służebnej, bezinteresownej miłości. W tym też duchu sformułowana zostaje zachęta biskupa: *Starajcie się służyć wszystkim za wzorem Chrystusa, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć* (OB 22). Misja królewska zobowiązuje jednocześnie do bezkompromisowego przeciwstawienia się demonicznym siłom tego świata, by dostąpić udziału w ostatecznym zwycięstwie Chrystusa nad grzechem i śmiercią.

O ile jednak nie chce się popaść w sakramentalny indywidualizm, obdarowanie bierzmowanych winno być widziane w silnie wyeksponowanym w tym sakramencie kontekście *eklezyjalnym*:

Przez bierzmowanie charyzmatyczne działanie Kościoła w Duchu Świętym przedłuża się widzialnie na życie osoby, która z tą chwilą została w nie w pełni wprowadzona. Jakikolwiek formy przybierałoby to działanie charyzmatyczne – a sądzić można, że w miarę upływu czasu będą one coraz to nowe i inne – będzie ono zawsze ujawnieniem się Kościoła poszerzającego przez bierzmowanych swój udział w Chrystusowym zsyłaniu Ducha Świętego i dającego świadectwo Chrystusowi jako dawcy Ducha²⁰.

Chrystologiczny sens bierzmowania można pełniej zrozumieć w świetle tajemnicy *zesłania Ducha Świętego na Kościół*, wspólnotę ochrzczonych, którego

¹⁹ Por. S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, w: J. Kudasiwicz (red.), *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Warszawa 1981, 174-175.

²⁰ E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, 201.

Chrystus jest Głową. W dniu Pięćdziesiątnicy, będącej swoistym bierzmowaniem Kościoła, również Kościół zostaje ustanowiony w mocy²¹. Jest on ziemskim znakiem Chrystusa, uwielbionego Pana, posiadającego i udzielającego pełni Ducha Świętego. Jak chrzest przekształca na podobieństwo Chrystusa umarłego i zmarłychwstałego, tak bierzmowanie kształtuje na wzór Chrystusa Głowy, namaszczonego Duchem Świętym, jednocząc ściślej z Kościołem, ciałem Chrystusa, przenikniętym tym samym Duchem²². Przypomina o tym biskup w homilii: *Otrzymacie dar Ducha Świętego. Będzie on duchowym znamieniem, dzięki któremu staniecie się w doskonalszy sposób obrazem Chrystusa i członkami Jego Kościoła* (OB 22).

Bierzmowanie uppełnomocnia ochrzczonych jako *członków Kościoła*, ciała Chrystusa. Dopełniony w bierzmowaniu chrzest czyni z wierzących jeden lud kapłański, który pełni wobec świata kapłańską, uświęcającą misję. To prawda, że już na chrzcie człowiek zostaje wszczepiony w Kościół, bierzmowanie uwydatnia jednak fakt, iż nie tylko pojedynczy człowiek potrzebuje eklezjalnej wspólnoty, lecz także wspólnota Kościoła żyje z współodpowiedzialności i zaangażowania poszczególnego wiernego zjednoczonego z Chrystusem Głową²³. Sakrament bierzmowania uzdalnia do budowania Kościoła, ciała Chrystusa. Na mocy sakramentalnego charakteru bierzmowani potwierdzeni zostają we wspólnocie Kościoła jako apostołowie Jezusa Chrystusa. Dar sakramentu bierzmowania nie jest zorientowany ku wyłącznemu dobru obdarowanych nim jednostek, domaga się bowiem otwarcia i pełnego zaangażowania wobec tych, z którymi bierzmowany tworzy jedno ciało, wspólnotę Kościoła²⁴. Ponownie wraca kwestia ściślej jedności chrztu i bierzmowania. Charakter obu tych sakramentów włącza nas w widzialne posłannictwo Kościoła.

*Tak chrzest, jak i bierzmowanie, udzielają nam misji, która z samej swej natury polega na spełnianiu widzialnych czynności kościelnych... Misję powierzoną w chrzcie zrozumiemy uwzględniając, że włącza on w Chrystusową tajemnicę paschalną w jej kościelnej widzialności, a misję bierzmowania – uwzględniając, że skutkiem tego sakramentu jest włączenie w tajemnicę zesłania Ducha Świętego w historycznej dotykalskości Kościoła Chrystusowego na ziemi*²⁵.

Bierzmowanie specyfikuje chrzcielną konsekrację poszczególnych członków ciała, potwierdzając ich niezastąpione miejsce w żywym eklezjalnym organizmie. Myśl ta pojawia się w biskupiej homilii: *Jego [Chrystusa] mistyczne ciało, to jest Kościół, czyli lud Boży, otrzymuje od Niego różne łaski, a Duch Święty*

²¹ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 317.

²² Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, 75.

²³ Por. T. Schneider, *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, Wrocław 1990, 124-125.

²⁴ Por. M. Kowalczyk, *Eklezjalno-apostolski charakter bierzmowania*, 95-96.

²⁵ E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, 199.

rozdziela je między chrześcijan, aby ciało mistyczne czyniło postępy w jedności i miłości (OB 22). Bierzmowany w ścisłym zespoleniu z Panem wkracza w sposób pełny i dojrzały w życie eklezjalne, w efekcie czego zostaje w pełni wcielony w Kościół. Charakter bierzmowania, będąc znakiem poświęcenia na stałe człowieka Chrystusowi, sytuuje go obiektywnie i trwale w Kościele jako dojrzałego członka, a zarazem domaga się jego pełnego zaangażowania. Na mocy charakteru bierzmowania wszyscy wierni mają dzielić z Chrystusem odpowiedzialność za Kościół. Bierzmowanie jest sakramentem, który udziela mocy do uczestnictwa w kapłańskim, prorockim i królewskim życiu Kościoła, ciała Chrystusa, którego On pozostaje Głową²⁶.

III. ZNAMIĘ DARU DUCHA ŚWIĘTEGO

Chrytologiczny wymiar sakramentu bierzmowania pozostaje w nierozzerwalnej więzi z jego rysem pneumatologicznym. Potwierdza to liturgiczna celebracja tego sakramentu, której wiodącym motywem jest zbawcza aktywność Ducha Świętego. Bierzmowanie winno być widziane w szerokim kontekście zaangażowania trzeciej Osoby Trójcy Świętej w *historii zbawienia*. Działanie Ducha w tym sakramencie może być uchwycone w swej głębi jedynie w ramach biblijnego *musth, rion*, na tle urzeczywistniającego się w mocy tegoż Ducha odwiecznego zbawczego planu trynitarnego Boga. Już w czasach Starego Przymierza dar Ducha przemieniał sędziów, królów, kapłanów i proroków posyłanych na misję. W Nowym Testamencie aktywność Ducha Świętego dochodzi do swej pełni w Chrystusie i Kościele, a Jego moc sprawia, że odwieczny zamysł Boga nieomylnie się realizuje. Ten sam Duch, który zstąpił na Jezusa po chrzcie w Jordanie i napełnił sobą Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy, zstępuje na ochrzczonego w sakramencie bierzmowania. Tym samym bierzmowanie potwierdza wszczęcie ochrzczonego w dynamikę historii zbawienia. Zostaje mu powierzony konkretny, specyficzny mandat Kościoła, dający pełnię uczestnictwa w aktualizacji tejże historii w świecie²⁷.

Klasyczna teologia określała bierzmowanie mianem *sakramentu Ducha Świętego*. Wyrażenie to nie może być rozumiane na zasadzie wyłączności, jakoby dar Ducha udzielany był jedynie czy przede wszystkim w tym sakramencie. Wskazuje ono raczej na specyfikę bierzmowania, która wyraża się w jego ścisłym powiązaniu z tajemnicą Zielonych Świąt, kiedy to miało miejsce wylanie

²⁶ Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, Poznań 1998, 166-167.

²⁷ Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, 72-85. Szeroką refleksję na temat roli Ducha w historii zbawienia w świetle czytań biblijnych odnowionej liturgii bierzmowania przeprowadza J. Kudasiewicz: *Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia w świetle czytań biblijnych odnowionego obrzędu bierzmowania*, w: J. Kudasiewicz (red.), *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Warszawa 1981, 93-155.

Ducha Świętego na Kościół²⁸. Wydarzenie zaktualizowane w dniu zesłania Ducha Świętego w wymiarze eklezjalnym spełnia się w sakramencie bierzmowania w odniesieniu do poszczególnego wiernego. Dar Ducha w bierzmowaniu jest uobecnieniem Pięćdziesiątnicy w życiu ochrzczonych. W konstytucji apostolskiej *Divinae consortium naturae* Paweł VI mówi o bierzmowaniu, które uwiecznia w Kościele łaskę Zielonych Świąt²⁹. Także w poprzedzającej nowy ryt sakramentu teologicznej refleksji zostaje przypomniane, że w bierzmowaniu ochrzczeni *otrzymują Ducha Świętego, który w dzień Pięćdziesiątnicy został zesłany przez Pana na Apostołów* (OB 1). Prawdę tę uwydatniają liturgiczne teksty sakramentu bierzmowania. Tajemnica zesłania Ducha Świętego przywołana jest przy okazji odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych, kiedy to każdemu z bierzmowanych postawione zostaje pytanie: *Czy wierzysz w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, którego masz dzisiaj otrzymać w sakramencie bierzmowania, tak jak Apostołowie otrzymali Go w dzień Pięćdziesiątnicy?* (OB 23). Ta pneumatologiczna koncentracja sprawia, że bierzmowanie staje się szczególną uroczystością Ducha Świętego, sakramentalną Pięćdziesiątnicą Kościoła lokalnego i poszczególnego chrześcijanina³⁰.

Jednym z zasadniczych nurtów teologii sakramentu bierzmowania, potwierdzanych jednomyślnie przez tradycję i znajdujących zarazem swoje odbicie w liturgicznym obrzędzie, jest personalistyczne rozumienie udzielanej w tym sakramencie łaski jako *daru samego Ducha Świętego*. Bierzmowanie jest znakiem niewidzialnego obdarowania Duchem Świętym. Jak czytamy w *Divinae consortium naturae*, *przez sakrament bierzmowania odrodzeni na chrzcie otrzymują jako niewystawiony Dar samego Ducha Świętego*. Sakramentalne namaszczenie jest symbolem unaoczniającym dar Ducha Świętego. Znaczy to, że sakrament ten uwypukla w szczególności prawdę o chrześcijańskim zbawieniu jako darze Ducha, który zostaje nam udzielony dla urzeczywistnienia zbawczego dzieła³¹. Jest to jedna z racji, dla której może być on w sensie szczególnym określony mianem sakramentu daru Ducha Świętego. W bierzmowaniu dominuje pentekostalny motyw daru zbawienia, którym jest Duch Święty. Mamy tu do czynienia ze swoistą pneumatologiczną koncentracją. W sakramencie bierzmowania otrzymujemy jako dar nade wszystko Ducha Świętego. Wyraża to nowa formuła sakramentalna towarzysząca namaszczeniu krzyżem: *Przyjmij znamię daru Ducha Świętego (Accipe signaculum Doni Spiritus Sancti)* (OB 27). Nawiązuje ona do antycz-

²⁸ Por. M. Qualizza, *Intencja chrześcijańska. Chrzest. Bierzmowanie. Eucharystia*, Kraków 2002, 95.

²⁹ Por. Paweł VI, *Konstytucja Apostolska „Divinae consortium naturae” o sakramencie bierzmowania*, w: *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975, 12.

³⁰ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 314.

³¹ Por. S. Regli, *Firmsakrament und christliche Entfaltung*, w: J. Feiner – M. Löhrer, *Mysterium Salutis*. Band V: *Zwischenzeit und Vollendung der Heilsgeschichte*, Zürich/Einsiedeln/Köln 1976, 327-328.

nej formuły właściwej rytowi bizantyjskiemu, silnie skoncentrowanej na darze Ducha Świętego, streszczając cały pentekostalny sens bierzmowania. Określenie Ducha Świętego jako Daru dotyka samego sedna Jego osobowej tożsamości. Już bowiem odwiecznie, w Trójcy Świętej, Duch Święty jest owocem wzajemnego obdarowania się sobą Ojca i Syna, stanowi więc w istocie dar, i to na wskroś osobowy. W bierzmowaniu ochrzczeni zostają obdarowani nie tyle *czymś*, ile *Kimś* – Duchem Świętym. Dar Ducha oznacza w pierwszym rzędzie żywą osobową relację z trzecią osobą Trójcy Świętej, a tym samym z całą trynitarną wspólnotą. W rzeczywistości inicjatywa nie leży po ludzkiej stronie, gdyż to nie tyle my przyjmujemy Ducha Świętego, ile raczej On sam nas przyjmuje, wprowadzając w osobową relację z Ojcem i Synem³². Nie można zacieśniać łaski bierzmowania do darów, jakie ten Duch ze sobą przynosi. Darem jest nade wszystko sam Duch Święty, od którego dopiero pochodzą inne dary szczegółowe. On przychodzi do ochrzczonych jako Dar, zlewając przy tym na nich bogactwo swoich darów. Modlitwa przed namaszczeniem ochrzczonych jest prośbą wspólnoty Kościoła o wylanie Ducha, owocujące wielorakim obdarowaniem: *Boże wszechmogący, Ojczy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który odrodziłeś te sługi swoje przez wodę i Ducha Świętego i uwolniłeś ich od grzechu, ześlij na nich Ducha Świętego Pocieszyciela, daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem bojaźni Twojej. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen* (OB 25).

Ponieważ dar Ducha Świętego zostaje udzielony już na chrzcie, powraca jeszcze raz kwestia relacji między sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Nie rozwiąże się problemu uznając, że chrzest i bierzmowanie dotyczą różnych darów Ducha, albo też różnych stopni intensywności Jego obecności i działania, jakby jedynie ograniczając efekty zbawczej aktywności Ducha w chrzcie można było znaleźć miejsce dla bierzmowania oraz ukazać jego zasadność, sens i specyfikę³³. Świadczenia biblijne oraz tradycja starochrześcijańska mówią o jednym i tym samym, *niepodzielnym darze Ducha* udzielanym w sakramentach inicjacji. Jest to dar mesjański, i to o charakterze eschatologicznym. Duch Święty nie jest jednym z wielu darów Boga, który by można postawić obok wyzwolenia, odpuszczenia grzechów, odrodzenia, usprawiedliwienia, dziecięstwa Bożego, czy też przebóstwienia. Wszystkie te dary mogą być widziane jedynie jako różnorodne aspekty jednego zbawczego daru. Dar zbawienia jest jeden, tak jak jedno i niepo-

³² Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 309-314.

³³ Por. S. Regli, *Firmsakrament und christliche Entfaltung*, 321. J. Ph. Revel jest zdania, że *dwoistość chrztu-bierzmowania znajdowałaby swój odpowiednik także w dwukrotnym przekazaniu tegoż Ducha apostołom przez Chrystusa: w dniu zmartwychwstania i Pięćdziesiątnicy. Ale przecież nie ma dwóch różnych darów Ducha: wielkanocnego i zielonoświątkowego; jest to jeden i ten sam dar ujmowany z innej perspektywy przez Jana, z innej zaś przez Łukasza, analogicznie do wniebowstąpienia: Uwienczenie chrztu*, 34-35. Por. P. Benoit, *Exégèse et Théologie I*, Paris 1961, 363-411.

dzielne jest zbawcze misterium. Ten osobowy dar Boga tradycja chrześcijańska nazywa darem Ducha Świętego. Eschatologicznym darem zbawienia jest ostatecznie sam Duch Święty. Jedyne misterium zbawienia widziane z perspektywy samego boskiego źródła, które na sposób osobowy nieustannie i w sposób ciągle nowy daje siebie, nosi imię Ducha Świętego. We wtajemniczeniu chrześcijańskim cały człowiek spotyka się z misterium Boga. To jedyne w swoim rodzaju zbawcze spotkanie nabiera specyficznych cech w poszczególnych celebracjach sakramentalnych. Podobnie jak chrzest, bierzmowanie jest sakramentalną celebracją jednego i niepodzielnego daru Ducha Świętego. Tego daru nie sposób podzielić na odrębne części, by jedną z nich przydzielić chrztowi, a inną bierzmowaniu. Co najwyżej można tu mówić o różnych wymiarach niezmiernego bogactwa jednej i tej samej tajemnicy zbawienia i związanej z nią łaski. Zarówno chrzest, jak i bierzmowanie dają wierzącemu udział w jednym, niepodzielnym darze zbawienia³⁴.

Obecność Ducha Świętego w chrzcie wymaga aktualizacji i umocnienia, potwierdzenia i skonkretyzowania. Podczas gdy chrzest stanowi pierwsze sakramentalne wylanie Ducha Świętego, bierzmowanie jest rozwinięciem i wzrostem tego, co zostało zapoczątkowane w chrzcielnym obmyciu. Oznacza ono dopełniającą chrzest *sakramentalną pieczęć daru Ducha Świętego*³⁵. Jedyne Duch może potwierdzić rzeczywistość nowego narodzenia mającego miejsce w chrzcie i zagwarantować jego nieprzemijającą wartość³⁶. Bierzmowanie jest dokonującym się w mocy Ducha liturgicznym przypieczętowaniem chrzcielnej łaski, a więc pieczęcią wyciśniętą na tym, czego już wcześniej dokonał chrzest. Posługując się porównaniem ze świata muzyki można powiedzieć, że to, co rozbrzmiewa już w liturgii chrztu, zostaje podjęte i rozwinięte jako *temat* rytu bierzmowania³⁷. Tym samym namaszczenie krzyżem w bierzmowaniu stanowi pewną eksplikację, wyjaśnienie i uwypuklenie daru Ducha Świętego otrzymanego na chrzcie świętym. Jeśliby zatem mówić w bierzmowaniu o nowym wylaniu Ducha Świętego, to nie w tym znaczeniu, jakoby chrzest nie wystarczał, lecz dla podkreślenia rzeczywistego obdarowania Duchem, nie dającego się zredukować do zwyczajnego wspomnienia tego, co już wcześniej zostało dane. To nowe obdarowanie Duchem *konfirmuje*, a więc umacnia i potwierdza chrzcielne wylanie. Sakrament bierzmowania utwierdza paschalny dynamizm chrztu, który winien przenikać całe życie chrześcijanina.

³⁴ Por. S. Regli, *Firmsakrament und christliche Entfaltung*, 322-323; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 310-311.

³⁵ W tym miejscu warto wspomnieć o ciekawej intuicji św. Tomasza z Akwinu, który po porównaniu chrztu do narodzin ukazuje bierzmowanie jako wzrost, albo raczej dochodzenie do dojrzałości wieku dorosłego (S.Th. III, q.65, a.1; q.72, a.1). Wzrost nie stanowi czegoś istotnie nowego w stosunku do narodzin, lecz oznacza rozwój i uwieńczenie tego, co zostało zapoczątkowane już w narodzinach. Por. J.Ph. Revel, *Uwieńczenie chrztu*, 35.

³⁶ Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, 74.

³⁷ Por. S. Regli, *Firmsakrament und christliche Entfaltung*, 328.

Bierzmowanie winno być widziane w kontekście całości chrześcijańskiego życia, rozwijającego się w mocy Ducha oraz ogarniętego Jego zbawczą aktywnością. Właśnie w tym sakramencie celebrujemy, i to raz na zawsze, centralny moment *zakorzenia naszego życia w Duchu Świętym*. Bierzmowanie nie może być rozumiane jako pojedynczy, wyizolowany epizod. Jest ono przypięczętowaniem zainicjowanego na chrzcie życia w Duchu, potwierdzając chrześcijańską egzystencję jako ustawiczną Pięćdziesiątnicę. Dar Ducha Świętego oznacza żywą międzysobową relację, która – raz zapoczątkowana – winna urzeczywistniać się, rozwijać i pogłębiać, ogarniając całe życie ochrzczonego³⁸.

Nie znaczy to jednak, by ktoś, kto został ochrzczony, a nie przyjął jeszcze bierzmowania, nie miał w sobie Bożego Ducha. Nie można też mówić, iż Duch zostaje udzielony wyłącznie czy przede wszystkim teraz. Należy bowiem pamiętać, że aktywności Ducha Świętego nie sposób zawęzić do jednego tylko sakramentu, jako że rozciąga się ona na całe sakramentalne życie Kościoła. Kto w bierzmowaniu chciałby widzieć wyizolowany i wyłączny sakrament Ducha Świętego, zdradza zupełne niezrozumienie tego znaku. Wszystkie sakramenty związane są z aktywnością Ducha, a więc mają charakter epikletyczny³⁹. Co więcej, Duch tchnie, kędy chce (J 3,8), a Jego wpływ i działanie nie ograniczają się wyłącznie do liturgii sakramentalnej. Bierzmowanie nie narusza Jego wolności i suwerenności, wskazuje natomiast na szczególne miejsce Jego obecności i działania w Kościele. Na płaszczyźnie symboli bierzmowanie jest w sposób najbardziej wyraźny celebracją daru Ducha. Sakramentalne czynności są w nim skoncentrowane na tym właśnie darze. Umożliwiają tym samym przeżycie tego aspektu daru zbawienia w szczególnie intensywny sposób⁴⁰.

Pierwszym owocem obdarowania Duchem Świętym w bierzmowaniu jest wspomniany już wcześniej *sakramentalny charakter* (DS 1609), będący przypięczętowaniem charakteru chrzcielnego. Jest on równoznaczny z konsekracją ochrzczonego, a więc z jeszcze doskonalszym przeobrażeniem go energią Ducha Świętego w świątynię Bożej chwały⁴¹. Owo znamię można nazwać swojego rodzaju *podpisem* Boga, nieusuwalnym znakiem wyciśniętym na Jego przymierzu. Charakter znaczy wewnętrznie wierzących, wprowadzając ich pełniej w tajemnicę nowego, niezniszczalnego przymierza. Bierzmowanie manifestuje się w tym kontekście jako pieczęć przymierza w Duchu. Stanowi ono znak wyciśnięty przez

³⁸ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 310-311; S. Regli, *Firmsakrament und christliche Entfaltung*, 323-324.

³⁹ Por. *Tamże*, 350.

⁴⁰ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 307.313-314.

⁴¹ Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, 164-165. W. Hryniewicz nawiązuje do myśli prawosławnej, zgodnie z którą w bierzmowaniu całe jestestwo chrześcijanina *poddane jest działaniu przeobrażających energii boskich. Otwierają one przed nim nowy świat doświadczenia duchowego. Teologia bierzmowania jest więc teologią energii Ducha Świętego, które przemieniają człowieka w całości jego bytu cielesno-duchowego: Nasza Pascha z Chrystusem*, 314-315.

moc Ducha w wierzącym, odróżniający go jako świadka nowego przymierza i dający podstawę jego eschatologicznej nadziei⁴².

Łaska Ducha w bierzmowaniu mierza zarówno ku coraz to głębszej *interioryzacji* życia wierzących, jak i jego *eksterioryzacji* w misji świadków. Są to dwa aspekty, poprzez które realizuje się uczestnictwo bierzmowanych w egzystencji Chrystusa oraz ich spotkanie z Ojcem. Podczas gdy chrzest jednoczy z Chrystusem, udzielając fundamentalnej łaski bycia sługami w Słudze i przybranymi synami w Synu, bierzmowanie potwierdza i udoskonala ten zbawczy akt w swoistej dialektyce mistycznej jedności i świadectwa⁴³.

Duch dokonuje *interioryzacji* życia wierzących, wprowadzając nas zarówno w głębię misterium Boga, jak i nas samych. Bierzmowanie przypieczętowanie proces wewnętrzny oświecenia przez Ducha Świętego, «wielkiego Pedagoga wiary i Oświeciciela»⁴⁴. To właśnie On skierowuje nas ku Ojcu, transcendentnemu i immanentnemu źródłu życia i zbawienia. Dzięki sakramentalnemu namaszczeniu Duchem Świętym pogłębiona zostaje nasza synowska więź z Ojcem: *Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi* (Rz 8,14). Dar Ducha w bierzmowaniu potwierdza zyskane już na chrzcie prawo nazywania Boga Ojcem. Tenże Duch wzbudza w nas pełne intymności synowskie wołanie, a raczej to On sam woła w nas *Abba, Ojczel!* (Rz 8,15). W bierzmowaniu ma miejsce interioryzacja wiary ochrzczonych w Chrystusa. W Duchu jesteśmy w stanie głębiej zrozumieć tajemnicę Boga-Człowieka. On umacnia w nas przeświadczenie o przewyższających wszelką wiedzę bogactwach tajemnicy Chrystusa. Duch Święty potwierdza nasze zakorzenienie w Chrystusie, udoskonala nasze uczestnictwo w życiu Syna i pozwala jeszcze bardziej do Niego przyłgnąć. Bierzmowanie jest sakramentem, który mocą Ducha Świętego jeszcze ściślej wszczepia w Chrystusa i głębiej zakorzenia w synostwie Bożym (KKK 1316). Ochrczeni otrzymują Ducha Świętego, aby osiągnąć zdolność prowadzenia życia synów Bożych. Dar Ducha w bierzmowaniu wyraża się w namaszczeniu upodabniającym nas do Pierwszego Namaszczonego, Chrystusa Pana (2 Kor 1,21n). Stwórcza i przemieniająca moc Ducha Świętego rzeźbi w nas rysy Chrystusa, potwierdzając naszą chrześcijańską tożsamość. Można tu mówić o boskiej motoryce Ducha Świętego, kształtującego bierzmowanego na podobieństwo Chrystusa⁴⁵. Prawda ta przypomniana zostaje w słowach biskupa poprzedzających włożenie rąk: *Najmilsi, prosimy Boga Ojca wszechmogącego, aby łaskawie zesłał Ducha Świętego na te przybra-*

⁴² Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, 74-76.

⁴³ Por. P. Franssen, *Firmung*, w: K. Rahner (red.), *Sacramentum Mundi. Theologisches Lexikon für die Praxis*. Band II, Freiburg/Basel/Wien 1968, 42.

⁴⁴ Wyrażenie to zaczerpnięte zostało przez W. Hryniewicza z apokryficznych «*Acta Syriaca Thomae*». Por. *Nasza Pascha z Chrystusem*, 308; H. Bourgeois, *Co dzisiaj przedstawia i oznacza bierzmowanie?*, w: H. Bourgeois – M. Michel, *Bierzmowanie*, Warszawa 1991, 22.

⁴⁵ Por. A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, w: *Sakrament chrztu. Liturgia. Teologia. Pismo święte*, Katowice 1973, 48-49.

ne dzieci swoje, odrodzone już w chrzcie do życia wiecznego. Niech Duch Święty umocni je swymi darami i przez swoje namaszczenie upodobni do Chrystusa, Syna Bożego (OB 24).

Specyfika działania Ducha w sakramencie bierzmowania staje się szczególnie czytelna w kontekście tajemnicy Kościoła. Gwarancją odrębności tego sakramentu jest moc Chrystusa w Duchu Świętym, uobecniająca się w *zbawczej misji Kościoła-Prasakramentu*. Bierzmowanie jest w istocie epiklezą, a więc modlitewnym wyrazem wiary Kościoła w obecność i działanie Ducha Świętego. Ta błagalna modlitwa o dar Ducha czyni Kościół podatnym na Jego tajemnicze tchnienie. Sakramentalne namaszczenie Duchem Świętym jest znakiem i urzeczywistnieniem ustanowionej przez Chrystusa eklezjalnej sytuacji chrześcijanina⁴⁶.

Otóż istnieje społeczność tych, którzy patrząc na Jezusa wierzą w zwycięstwo Ducha Bożego w dziejach ludzkości i w życiu jednostki. Społeczność ta zwie się Kościołem. Obiecuje ona człowiekowi to, czym jest sama: widome i słyszalne wyraźne słowo, którym w swoim Duchu jest Bóg jako absolutna i błogosławiona przyszłość całych dziejów i każdego pojedynczego życia. Kościół wypowiedział do nas to słowo już w chrzcie. Jeszcze wyraźniej i dobitniej wypowiada je ponownie w sytuacji, kiedy nasza wolność ku zbawieniu lub zgubie jest już rozbudzona – w sakramentalnym słowie bierzmowania. Czy nie trzeba, aby to słowo zostało do nas wypowiedziane? Czy nie trzeba, aby to słowo, w którym Bóg obiecuje nam swoją wolność i swoje własne życie – słowo, które w zgiełku codzienności i na hałaśliwych targowiskach uciech, polityki i nauki informującej o tysiącach szczegółów prawie nie daje się słyszeć – zostało do nas specjalnie i wyraźnie, i „oficjalnie” wypowiedziane we wspólnocie wierzących w Ducha Bożego? Nie dlatego, że w przeciwnym razie nie mielibyśmy z tym Duchem żadnej styczności, że bez Niego żylibyśmy łatwiej i wygodniej i nie musieli poddawać się próbie niestychanej przygody, jaką jest ostateczna wolność i niepojętość Boga, lecz właśnie dlatego, że wiemy, iż ów Duch jest naszym nieuniknionym losem, że również w naszej wyraźnie uświadomionej wolności pragniemy Go przyjąć i wyznać. Oczywiście, bierzmowanie, jako sakramentalna obietnica Ducha i eklezjalny wyraz tej obietnicy, stanowi tylko początek..., jest tylko sakramentalnym znakiem początku życia, w którego czasowym i przestrzennym wymiarze winien dokonywać się właściwy, wszystko zbawiający i zamykający w Bożej tajemnicy chrzest w Duchu⁴⁷.

⁴⁶ Por. B. Snela, *Bierzmowanie. Teologia*, w: *Encyklopedia Katolicka*. Tom II, Lublin 1985, 548; H. Bourgeois, *Co dzisiaj przedstawia i oznacza bierzmowanie?*, w: H. Bourgeois – M. Michel, *Bierzmowanie*, Warszawa 1991, 19. Dar Ducha otrzymany w sakramencie bierzmowania owocuje zbawczo zarówno w indywidualnej przemianie ochrzczonego, jak też w wymiarze eklezjalnym. Nie sposób zgodzić się tym samym z tezą, jakoby w chrzcie Duch Święty dany był jedynie dla osobistego uświęcenia, na użytek wewnętrzny, podczas gdy bierzmowanie miałoby dotyczyć tylko zewnętrznej misji, czyniąc go aktywnym członkiem Kościoła i świadkiem Chrystusa przed ludźmi.

⁴⁷ K. Rahner, *Sakramenty Kościoła*, Kraków 1997, 42-43.

Eksponując na nowo eklezjalny sens sakramentów świętych, Sobór Watykański II przypomniał, iż przez sakrament bierzmowania ochrzczeni *jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem* (KK 11). Bierzmowanie potwierdza, konsoliduje i doprowadza do pełni chrzcielny dar Ducha Świętego, wprowadzając ochrzczonego w sposób odnowiony i bardziej angażujący w życie Kościoła. Potęguje ono dynamizm łaski chrzcielnej w jej społecznym ukierunkowaniu, pozostając w służbie budowy Kościoła, ciała Chrystusa. Bierzmowanie wydobywa z konsekracji chrzcielnej charyzmatyczno-wspólnotową aktywność chrześcijanina w wymiarze społecznym⁴⁸. Dzięki sakramentalnemu wylaniu Ducha wierni zostają potwierdzeni i ustanowieni w mocy jako członkowie wspólnoty Kościoła. Stają się przez to uczestnikami pełni daru Ducha Świętego posiadanej przez Kościół oraz aktywności w jego przekazywaniu. Tym samym zanurzeni zostają w uobecniającej się w łonie widzialnego Kościoła misterium zesłania Ducha Świętego⁴⁹.

Bierzmowanie oznacza sakramentalne obdarowanie, harmonizujące ze specyficznym powołaniem każdego z ochrzczonych. Tu pulsują najmocniejsze źródła zasilające charyzmatyczne życie Kościoła⁵⁰. Duch Święty, udzielony w bierzmowaniu jako Dar, to dawca *charyzmatów*, a więc specyficznych uzdolnień, mających na celu wzrost Kościoła, jego rozwój i jedność. Dzięki Duchowi Świętemu bierzmowany głębiej wrasta we wspólnotę Kościoła, traktując swoje powołanie i związane z nim obdarowanie jako dary dane mu przez Boga dla wspólnego dobra. Bierzmowanie wydobywa wśród członków Kościoła uzupełniające się charyzmatyczne dary i harmonizuje je w budowaniu eklezjalnej wspólnoty. Fakt ten domaga się wyrażenia i urzeczywistnienia w rycie sakramentalnym, jakim jest ryt bierzmowania, jakkolwiek chodzi tu w pewnym sensie o historyczne unaocznienie i potwierdzenie łaski utrzymanej już w momencie chrztu. Bierzmowany zostaje uzdolniony do spełniania konkretnych funkcji w Kościele i świecie, zgodnie z charyzmatami otrzymanymi od Ducha⁵¹. Przez przyjęcie sakramentu bierzmowania staje się on w doskonalszy sposób członkiem Kościoła, ciała Chrystusa, organicznej jedności Głowy i członków przenikniętej obecnością i działaniem ożywiającego Ducha Świętego. Tenże Duch udziela bogactwa charyzmatycznych darów, zgodnie z wyznaczonym w organizmie Kościoła każdemu z członków właściwym mu, jedynym i niepowtarzalnym miejscem, pogłębiając i doskonaląc jedność całego ciała Chrystusa⁵².

Sakrament bierzmowania rozstrzyga o oficjalnym charakterze *posłannictwa na rzecz całego Kościoła*. Na mocy nowego wylania Ducha potwierdza on

⁴⁸ Por. A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, 48; B. Snela, *Bierzmowanie. Teologia*, 548.

⁴⁹ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, 197.

⁵⁰ Por. A. Skowronek, *Z teologii chrztu*, 48.

⁵¹ Por. S. Czerwik, *Refleksja teologiczna nad liturgią sakramentu bierzmowania*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 28 (1975) 1/2, 43; B. Snela, *Bierzmowanie. Teologia*, 548-549.

⁵² Por. Cz. Krakowiak, *Z problematyki teologicznej sakramentu bierzmowania*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 21 (1974) 6, 46-47.

otrzymany już na chrzcie oficjalny mandat uczestnictwa w misji Kościoła w świecie. Jest to sakrament odpowiedzialności za Kościół, a więc odpowiedzialnego wejścia w zapoczątkowane zesłaniem Ducha misyjne i apostołskie życie Kościoła⁵³. Namaszczenie krzyżem w bierzmowaniu na zawsze znaczy egzystencję ochrzczonego jako misję. Ekonomia Kościoła jest w szczególnym sensie ekonomią Ducha, w ramach której każdemu chrześcijaninowi powierzone zostaje określone posłannictwo. Pentekostalny sens bierzmowania wskazuje na szczególny dar i zadanie na rzecz Kościoła oraz wyposażenie w misję wobec świata. Koncentracja pneumatologiczna bierzmowania ujawnia się w fakcie ściślejszego wprowadzenia w apostołską wspólnotę Kościoła i uzdolnieniu do wypełnienia posłannictwa w Kościele i w świecie⁵⁴. Dar Ducha otrzymany w bierzmowaniu wprowadza we wszystkie wymiary życia Kościoła, domagając się oddania na służbę Kościołowi w jego misyjnej aktywności wobec świata.

Bierzmowanie zobowiązuje do realizacji chrześcijańskiego powołania na miarę otrzymanych darów Ducha. Specyficznym momentem, wyróżniającym bierzmowanie spośród innych sakramentów, jest uzdolnienie i mandat do składania świadectwa na rzecz Chrystusa w Kościele i świecie. Przypomniał o tym Sobór Watykański II w Konstytucji «Lumen gentium», gdzie czytamy, iż wierni *przez sakrament bierzmowania... otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronięcia jej* (KK 11). Duch Święty zstępuje w sakramencie bierzmowania na chrześcijanina jako żywy i dynamiczny fundament jedności i miłości, napełniając go obfitością swoich darów, w szczególności zaś darem męstwa uzdalniającym do zmagania się o zwycięstwo królestwa Bożego w nas i wokół nas. Jest to Duch, który uzdalnia do realizacji misji bycia świadkami Chrystusa, służącymi Mu całym swoim życiem aż po całkowitą ofiarę z siebie.

* * *

Nie sposób zrozumieć sakramentu bierzmowania inaczej, jak tylko w ramach całości procesu chrześcijańskiego wtajemniczenia, mającego na celu doprowadzenie człowieka do uczestnictwa w pełni życia Trójcy Świętej. Działanie Ducha, aktywizując energie nadprzyrodzone otrzymane już na chrzcie świętym, prowadzi ku pełni chrześcijańskiego życia. Pogłębia w bierzmowaniu wspólnota z Bogiem winna znaleźć swoje uwieńczenie w Eucharystii.

⁵³ Por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego – III*, 263.

⁵⁴ Por. M. Kowalczyk, *Eklezjalno-apostołski charakter bierzmowania*, 93; C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, 73-77.